

Lutowy numer *Dzkiego Życia* już w sprzedaży

W środku artykuły: „Pilsko symbolem ignorancji człowieka wobec przyrody i prawa” autorstwa Radosława Ślusarczyka i Grzegorza Bożka, „Wilki pod ostrzałem” Grzegorza Bożka, „Via Baltica i polityka” Adama Bohdana.

Zachęcamy do sięgnięcia po nowy, lutowy numer *Dzkiego Życia*.

W środku, na 16 stronach, znaleźć można m.in.:

- tekst **„Pilsko symbolem ignorancji człowieka wobec przyrody i prawa”** autorstwa Radosława Ślusarczyka i Grzegorza Bożka, którzy opisują obecną sytuację niszczenia przyrody i łamanie prawa na górze Pilsko. W artykule przeczytamy o tym, jak Gliwicka Agencja Turystyczna, gospodarująca na Pilsku, kpi sobie z prawa i postanowień Naczelnego Sądu Administracyjnego. „Mimo iż z dniem 31 grudnia 2005 r. minął ostateczny termin rozebrania nielegalnie wybudowanego wyciągu nr 8, wyciąg ten wciąż stoi”. Autorzy artykułu fakt ten podsumowują następująco „Łamanie prawa i niszczenie wartości przyrodniczych regionu w imię partykularnych korzyści firmy, nie może mieć miejsca”. Na koniec piszą o podjętych przez Pracownię na rzecz Wszystkich Istot działaniach prawnych, których celem jest zmuszenie GAT-u do przestrzegania prawa, czyli rozebrania nielegalnego wyciągu;
- tekst **„Wilki pod ostrzałem”** Grzegorza Bożka o eskalowaniu nastrojów antywilczych, medialnej nagonce na wilki i nowych pomysłach „gospodarowania populacją wilka” na Podkarpaciu. W opinii autora antywilcze nastroje są umiejętnie podsycane przez środowiska myśliwskie i część hodowców owiec. Bożek wprost stawia pytanie: – „Na ile myśliwi są w stanie pogodzić się z faktem utraty konkretnych pieniędzy z tytułu jeleni, saren i innych zwierząt łownych zagryzionych przez drapieżniki?”. W artykule przeczytamy również o: kłusownictwie, problemach migracji wilków oraz „Strategii ochrony i gospodarowania populacją wilka w województwie podkarpackim”;
- tekst **„Czarci Ostrów, czyli diabelskie pomysły”** Krzysztofa A. Worobca o zagrożeniu dwóch wysp Czarciej i Pajęczej, położonych na jeziorze Śniardwy, przez projekt pod nazwą „Stworzenie produktu turystycznego Fort Lyck”. Na wyspach miałyby powstać dwa pomosty dla największego na Mazurach statku „Chopin” i 20 jachtów. Protest przeciw zniszczeniu dziewiczych wysp złożyli twórcy polskiej kultury, stowarzyszenia kulturalne i ekologiczne oraz okoliczni mieszkańcy. Na szczęście deklarację ochrony wysp złożył minister środowiska Jan Szyszko. W liście do Stowarzyszenia „Sadyba” napisał: „wszelkie formy przejęcia, wydzierżawienia lub zagospodarowania tych Wysp w celu budowy kompleksu obiektów hotelarsko-gastronomicznych dla szerszego promowania turystyki w rejonie Warmii i Mazur byłyby krokiem nierozważnym i szkodliwym dla ochrony przyrody w dłuższej perspektywie czasowej. Dlatego też uważam, że nie powinno się dopuścić do jakiegokolwiek zabudowy Wysp”;
- tekst **„Via Baltica i polityka”** Adama Bohdana. W obszernym artykule znajdziemy przebieg wydarzeń ostatnich miesięcy dotyczących drogi szybkiego ruchu Via Baltica. Opisane są kulisy wydania przez wojewodę podlaskiego decyzji o pozwoleniu na budowę obwodnicy Augustowa, Wasilkowa oraz odcinka drogi nr 8 Sochonie - Katryńka, która, po interwencjach ekologów, ze względu na niezgodność z prawem, musiała zostać uchylona przez ministra. Przewyższamy o oskarżeniach kierowanych w stosunku do ekologów; o działaniach Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, która chcąc ukryć rażące zaniedbania swojej instytucji w przygotowaniu inwestycji, o niepowodzenie obwiniła organizacje pozarządowe i Ministerstwo Środowiska; o wizycie ministra środowiska w miejscu, gdzie mogłaby przebiegać droga omijająca wartościowe i cenne obszary;
- tekst **„Nowa miejscowość w otulinie Ojcowskiego Parku Narodowego?”** Mariusza

Waszkiewicza. Z artykułu dowiadujemy się, że najmniejszy polski park narodowy, na terenie swojej otuliny, zagrożony jest budową osiedla w Cianowicach, w odległości zaledwie 100-120 metrów od granicy parku. Pomimo krytycznej oceny dyrekcji i Rady Naukowej parku narodowego, Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, Dyrekcji Zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych i wielu organizacji pozarządowych wciąż realne jest powstanie ponad tysięcznego osiedla-nowej miejscowości, które będzie destrukcyjnie wpływać na przyrodę Ojcowskiego PN;

- artykuł **„Racje i manipulacje”** Marty Jermaczek, który pierwotnie ukazał się na stronie zieloni.org.pl. Znajdziemy tam relację ze spotkania rzecznika prasowego ministra środowiska Piotra Pukosa z dziennikarzami w ramach warsztatów dla lokalnych dziennikarzy na temat prezentowania tematów ekologicznych w mediach. Wypowiedzi prezentowane przez rzecznika zaskakują, można dowiedzieć się z nich, że protesty przeciwko wycinaniu drzew w Puszczy są wyolbrzymiane, organizuje je tylko mała grupka hippisów ze Śląska i jedynie tylko oni w tym kraju są za ochroną Puszczy Białowieskiej w postaci parku narodowego!. Rzecznik Pukos powiedział: „Nie wiadomo właściwie, po co robi się taki straszny szum w sprawie Puszczy Białowieskiej”;
- wywiad **„Polska wieś jest bezcenna dla nas i całej Europy”** z Jadwigą Łopatą, inicjatorką ICPPC (Międzynarodowej Koalicji Dla Ochrony Polskiej Wsi), założycielką i wieloletnią prezes Stowarzyszenia ECEAT-Poland oraz Sir Julianem Rose`m, współdyrektorem ICPPC, właścicielem gospodarstwa ekologicznego w Anglii oraz ekspertem Brytyjskiej Agencji Rozwoju Wsi, z którego rad korzysta Książę Karol i brytyjski rząd. Głównymi tematami rozmowy są: działania mające na celu ochronę polskiej wsi przed wielkoprzemysłowym rolnictwem, GMO i korporacjami produkującymi żywność. Rozmówcy pytani o to, co jest dla nich wyznacznikiem ekologiczności wsi, odpowiedzieli: „wyznacznikiem jest bogactwo bioróżnorodności - im jest ono większe, tym wieś jest bardziej ekologiczna. Im mniej jest monokultur, tym lepiej dla wsi. Im więcej jest rolników, którzy prowadzą bioróżnorodną produkcję, tym wieś jest bogatsza”. Dzięki prowadzonej przez nich kampanii, obecnie aż 15 z 16 sejmików wojewódzkich chce na swoim terenie wprowadzić strefę wolną od GMO;
- **prezentację nowych projektów realizowanych przez Pracownię na rzecz Wszystkich Istot.** Wśród nich znajdują się projekty: „Ochrona korytarzy ekologicznych (migracyjnych) jako kluczowy element ochrony bioróżnorodności w Karpatach”, którego najważniejszą częścią są działania związane z identyfikacją i rozwiązywaniem konfliktów w obszarze drogi-przyroda; „Zagrożona Natura - projekt ochrony bioróżnorodności Karpat, objętych siecią Natura 2000, monitoring szkodliwych inwestycji turystyki masowej”, którego celem jest prowadzenie efektywnej ochrony przyrody Karpat poprzez prowadzenie monitoringu inwestycji turystycznych lokalizowanych na terenach cennych przyrodniczo, w szczególności objętych i predestynowanych do objęcia siecią Natura 2000; oraz projekt „Wzmacnianie udziału społeczeństwa w obszarze zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska” realizowany przez Wałbrzyski Oddział Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, którego celem jest m. in. podnoszenie ogólnego poziomu świadomości ekologicznej społeczności lokalnych i upowszechnianie aktywnych postaw wśród organizacji społecznych oraz niezorganizowanych grup obywateli wobec organów administracji publicznej;
- recenzję książki Edwarda Marszałka **„Skarby podkarpackich lasów. Przewodnik po rezerwach przyrody”**. Elegancko wydana książka prezentuje 18 rezerwatów przyrody z terenu Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie, opisuje ich walory przyrodnicze, kulturowe oraz przywołuje ciekawostki wiążące się tymi miejscami;
- tekst Bogdana Ogrodnika **„Organizm”**, kolejny felieton pisany w ramach nowej kolumny „Słownik ekofilozofa”, w ramach której autor, na co dzień pracujący w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Śląskiego, opisuje filozofię i jej związki z przyrodą. Tym razem tematem głównym jest „organizm”, to, czym jest, czym się cechuje i jak go rozróżnić. W jednym ze zdań możemy przeczytać: „Nowy organizm może istnieć o tyle, o ile jest powiązany z

- wszystkimi innymi organizmami, o ile jest w społeczności innych organizmów”;
- tekst Grzegorz Czerwińskiego **„Przyroda sama w sobie a dramat „Topielca”, czyli o dylematach „filozofii ekologicznej” Bolesława Leśmiana**”. Autor, kolumny „Literatura o człowieku i przyrodzie”, tym razem próbuje wskazać wspólne miejsca Leśmianowskiej wizji świata i koncepcji ekofilozoficznej. Leśmian okazuje się być poetą wrażliwym na przyrodę, który próbuje poznawać ją wszystkimi zmysłami, o czym można przekonać się czytając utwory: „Łąka”, „Topielec” lub „Gwiazdy”;
 - felieton Ryszarda Kulika **„Co się musi stać, aby człowiek zmienił swoje podejście do przyrody?”**, który porównuje sytuację współczesnego człowieka do sytuacji alkoholika, który uzależniony od alkoholu wypiera i odrzuca fakt, że jest chory. Podobnie jak alkoholicy, my-ludzie współcześni „musimy kontrolować naturalne procesy, bo wydaje się nam, że gdybyśmy tego nie robili, to nasz świat by się rozpadł”;
 - **Więści z kraju** i **Więści ze świata**, stałe rubryki, które opisują najciekawsze wydarzenia z Polski i świata na temat ochrony dzikiej przyrody, a które można znaleźć w polskich i zagranicznych portalach, gazetach i stacjach radiowych;
 - informacje o organizowanych warsztatach.

Miesięcznik Dzikie Życie jest dostępny w sprzedaży w salonach EMPIK oraz w prenumeracie. Przy prenumeracie należy wpłacić kwotę równą cenie jednego numeru (4,00 zł) pomnożoną przez ilość zamawianych egzemplarzy. Wpłaty prosimy kierować na nasze konto, podając na blankiecie swój dokładny adres oraz zaznaczając, od którego numeru zaczyna się prenumerata.

Konto: Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, BS Bystra, 158133 0003 0001 0429 2000 0001

Miesięcznik Dzikie Życie. Jedyne pismo ekologiczne w Polsce (ukazuje się od 1994 r.), które odważnie, dociekliwie i bezkompromisowo pisze o niszczeniu i ochronie przyrody. Na łamach miesięcznika publikują wybitni naukowcy, przyrodnicy i autorytety świata nauki i kultury, przedstawiane są problemy ekologiczne i prezentowane istotne teksty dotyczące światopoglądu ekologicznego.